

# Damian Dorocki

---

## Nieograniczone odkupienie i odparta łaska : klasyczny arminianizm we współczesnej teologii ewangelikalnej

---

Rocznik Teologiczny 58/1, 37-57

---

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## **Nieograniczone odkupienie i odparta łaska. Klasyczny arminianizm we współczesnej teologii ewangelikalnej**

**Słowa kluczowe:** arminianizm, ewangelikalizm, kalwinizm, łaska, predestynacja, zbawienie

**Keywords:** Arminianism, evangelicalism, Calvinism, grace, predestination, salvation

### **Streszczenie**

Teologia ewangelikalna w pewnych obszarach nie pozostała monolitem. Jednym z dowodów takiego stanowiska jest istnienie dwóch wielkich tradycji w łonie ewangelikalizmu, a mianowicie: kalwinizmu i arminianizmu. Artykuł ten prezentuje ewangeliczny arminianizm by ukazać go jako alternatywną stronę ewangelikalnego protestantyzmu. Autor wychodzi od historyczno-teologicznej perspektywy, przedstawiając soteriologię Jakuba Arminiusza i jego naśladowców (tzw. remonstrantów) jako główne źródło współczesnej ewangelikalnej arminiańskiej myśli. Dalsza część zawiera ekspozycję poglądów arminiańskich teologów (F. Leroy Forlines, Robert E. Picirilli, Jack Cottrell, I. Howard Marschall, Roger E. Olson). Poczyniona analiza wskazuje, że reprezentanci tego nurtu wierzą w totalną deprawację ludzkiej natury; uniwersalne odkupienie Chrystusa oraz partykularną jego aplikację; konieczność Bożej łaski, która nie jest nieodparta w swej naturze, jak i w warunkową predestynację, realizującą się w zbawczej unii z Chrystusem. Autor ponadto włączył arminiańską egzegezę trzech biblijnych perykop, odnoszących się do działania łaski (J 6,37.39.44); odwiecznej predestynacji (Ef 1,3-14); i zasięgu powszechnej zbawczej woli Boga oraz odkupienia (1Tm 2,1-6).

### **Abstract**

The evangelical theology is not monolith in some areas. One of the evidence for such statement is the existence of two great traditions in evangelical bosom, namely Calvinism and Arminianism. The article presents the evangelical Arminianism in order to show that it is an alternative side of the evangelical Protestantism. The author starts from historical-theological perspective, exposing the soteriology of Jacob Arminius and his followers (so-called Remonstrants) as the main source of modern evangelical Arminian thought. The next part contains the presentation of views of Arminian theologians (F. Leroy Forlines, Robert E. Picirilli, Jack Cottrell, I. Howard Marschall, Roger E. Olson). The analysis, which has been made, indicates that the representatives of this theological stream believe in total depravity of human nature, Christ's universal atonement and the particular application of redemption, the necessity of God's grace, which is not irresistible in its nature, and in conditional predestination, which is realized in the saving union with

---

\* Mgr Damian Dorocki jest doktorantem w Katedrze Teologii Fundamentalnej i Dogmatycznej Wydziału Teologicznego UMK.

Christ. Moreover, the author includes the Arminian exegesis of three biblical passages that relate to the operation of grace (John 6: 37.39.44); eternal predestination (Eph 1: 3-14); and the extent of the universal salvific will of God and the atonement (1Tim 2: 1-6).

## Wstęp

Z wielkim zainteresowaniem przeczytałem artykuł Zbigniewa Karczewskiego o kalwinizmie dordrechckim w literaturze polskiego ewangelikalizmu (zob. Karczewski 2014, 169-181). Przede wszystkim z uwagi na „arminiański wątek”, którego nie sposób pominąć przy omawianiu tego tematu. Naukę Jakuba Arminiusza (1559-1609), szczególnie gdy o soteriologię chodzi, poddał krytyce na tzw. Synodzie w Dordrechcie (1618-1619), który potępiając ją, usztywnił i zatwierdził w Holandii surową kalwińską doktrynę. Z. Karczewski nie poświęca temu zagadnieniu wiele miejsca, co jest zrozumiałe w obliczu głównego problemu badawczego, jaki podjął w swym opracowaniu. Niestety autor przedstawił nieprawdziwą treść pochodzącej z 1610 roku „Remonstrancji” (por. 2014, 169-170)<sup>1</sup>, napisanej przez zwolenników Arminiusza<sup>2</sup>, która była protestem przeciw – nazwijmy to – „genewskiemu kalwinizmowi”, i na którą odpowiedziano przez tzw. „Kanony Synodu w Dordrechcie”. To może prowadzić do błędnych wyobrażeń na temat arminiańskiej myśli. Konieczne jest zatem pewne sprostowanie.

Autor niniejszego artykułu, oprócz poczynienia wspomnianej korekty, chce również przybliżyć polskiemu czytelnikowi ewangeliczny arminianizm, który dość dobrze się rozwinął w łonie ewangelikalnego protestantyzmu. Będzie to zatem próba poszerzenia, ukazanej przez Z. Karczewskiego perspektywy, która na pewno dopełni obraz ewangelikalnej teologii zbawienia.

## Arminiusz i Remonstranci

Nie sposób pisać o arminianizmie, jeśli w pierw się nie powie kilku słów o Jakubie Arminiuszu, od którego ta nazwa pochodzi. Arminiusz urodził się w 1559 roku w holenderskim miasteczku Oudewater. Studiował w Utrechcie, Marburgu, Lejdzie, Genewie oraz Padwie. W latach 1588-1603 był pastorem

<sup>1</sup> Ten sam błąd znajduje się także w: Nadbrzeżny 2010, 128-129.

<sup>2</sup> Zwanych później „remonstrantami”.

Holenderskiego Kościoła Reformowanego w Amsterdamie. Wiosną 1603 roku został mianowany profesorem teologii Uniwersytetu Lejdejskiego. Wykładał na Uniwersytecie od jesieni 1603 do lata 1609 roku. Dnia 19 października, w ostatnim roku swej akademickiej kariery, zmarł, prawdopodobnie na gruźlicę<sup>3</sup>. Lejdejski profesor znany jest ze swych „kontrowersyjnych” poglądów odnośnie do predestynacji i relacji łaska-wolna wola. Chociaż tu należy lakonicznie powiedzieć, że nazwanie tych zapatrywań „kontrowersyjnymi” jest dość dużym uproszczeniem, jeśli nie przekłamaniem<sup>4</sup>.

Co rzeczywiście holenderski reformator powiedział o człowieku, odkupieniu, łasce i predestynacji? W kwestii antropologii *post peccatum*, szedł on po linii reformowanej ortodoksji, a mianowicie: był przekonany, że upadły człowiek ma zepsutą naturę (*natura corrupta*), przez co nie jest w stanie sam siebie wyzwolić z niewoli grzechu i zwrócić się ku Bogu. Jego wola nie pragnie tego, co prawdziwie dobre, ani nie może tego dobra czynić. Oto jedna z wypowiedzi Arminiusza, potwierdzająca powyższą opinię:

„W tym stanie [tzn. upadłym – D.D.], wolna wola człowieka w stosunku do prawdziwego dobra nie jest jedynie poraniona, okaleczona, niestabilna, wykrzywiona i wątła, ale jest również uwięziona, zniszczona i zgubiona. Jej siły są nie tylko osłabione i bezużyteczne – chyba, że są wsparte łaską – ale [wola] także nie ma żadnej mocy. Tak jak Chrystus powiedział: «Beze mnie nic uczynić nie możecie»” (Arminius 1629a, 263)<sup>5</sup>.

Powyższa wypowiedź implikuje potrzebę Odkupiciela. Holenderski reformator wierzył, iż tym Odkupicielem jest jedynie Jezus Chrystus, który oddał swe życie za cały świat. Uczył on więc o nieograniczonym odkupieniu. „Ci, którzy odrzucają pierwszą opinię [tzn. że śmierć Chrystusa była ceną za grzechy wszystkich ludzi –D.D.] niech rozważą jak odpowiedzą na Pisma poświadczające, że Chrystus umarł za wszystkich: On jest przebłaganiem za grzechy

<sup>3</sup> Więcej o życiu Arminiusza zob. Bangs 1998; Brian 2015, 10-32; Dorocki 2015a, 8-31; 2015b, 156-158.

<sup>4</sup> Zob. jak Carl Bangs interpretuje poglądy Arminiusza, w kontekście holenderskiej Reformacji: Bangs 1961, 155-170; 1970, 470-482; 1998, 20-22.

<sup>5</sup> „In hoc statu liberum hominis arbitrium ad verum bonum non modo vulneratum, fauciatum, infirmatum, inclinatum et attenuatum est, sed et captivatum, perditum, amissum: viresque eius non modo debilitatae, et cassae, nisi adiuventur a gratia, sed et nullae nisi excitentur ab eadem; dicente Christo, sine me nihil potestis facere”.

Podobnych zdań jest naturalnie więcej, ograniczono się jednak do pojedynczych wypowiedzi przez wzgląd na cel badawczy niniejszego opracowania.

całego świata (1J 2,2); poniósł grzech świata (J 1); dał Ciało swoje za życie świata (J 6) (...)” (Arminius 1629b, 153)<sup>6</sup>. Czy znaczy to, iż łaska jest dostępna dla wszystkich ludzi? Lejdejczyk afirmował podział na „łaskę uprzedzającą” (*gratia praeveniens*) i „łaskę następczą” (*gratia subsequens*) (por. Arminius, 1629b, 158)<sup>7</sup>. Pierwsza jest operatywną (*operans*) i pukającą (*pulsans*) łaską, druga natomiast, kooperatywną (*cooperans*), otwierającą (*aperiens*) oraz wchodzącą (*ingrediens*) łaską<sup>8</sup>. Grzeszny stan człowieka wymaga interwencji *gratia Dei*, by ten mógł zobaczyć swój grzech, wyznać go, uwierzyć i się nawrócić. Uprzedzająca łaska jest wystarczająca (*sufficiens*) do tego, by grzesznik mógł pokutować, zaś następcza łaska jest skuteczna (*efficax*), realizując beneficja Chrystusowej ofiary w życiu nawróconej osoby. Innymi słowy, *gratia praeveniens* poprzedza akt woli ludzkiej, zaś *gratia subsequens* po nim następuje (por. Arminius 1629c, 665). Pierwsza jest powszechna, tak jak i odkupienie, druga jest udziałem jedynie wierzących, tak jak zbawienie. Warto dodać, iż nie chodzi tu o „bezimienną” łaskę. Arminiusz mówi tu o trzeciej Osobie Trójcy Świętej, o „wewnętrznym przekonywaniu Ducha Świętego” (*interna Spiritus sancti suasio*), który może zostać przez człowieka odrzucony. „Wierzę, zgodnie z Pismami, że wielu sprzeciwia się Duchowi Świętemu i odrzuca ofiarowaną im łaskę” (Arminius 1629d, 122)<sup>9</sup>. Jak wobec powyższego, prezentowała się w teologii lejdejskiego profesora predestynacja? To problem dość złożony, podobnie jak reszta omawianych w tym paragrafie *loci*, dlatego znów dopuszczę się uproszczeń. Jeśli chodzi o relację między Przeznaczającym a przeznaczonym, to zostaje zachowana integralność obu – Boga jako suzerena i człowieka jako wolnej jednostki. Dlatego Arminiusz był zwolennikiem „warunkowego wybrania”. Pisze on bowiem tak:

„[Bóg – D.D.] postanawia zbawić i potępić pewne konkretne osoby. Ten dekret ma oparcie w Bożej przewidzidy, dzięki której Bóg wie od wieczności kto

<sup>6</sup> „(...) priorem sententiam qui repudiant, videant quomodo Scripturis respondeant dicentibus, Christum esse mortuum pro omnibus: esse propitiationem pro peccatus totius mundi: tulisse peccatum mundi: Carnem suam dedisse pro mundi vita (...)”.

Teksty biblijne, które wstawiono do nawiasów, oryginalnie znajdują się w marginaliach.

<sup>7</sup> Charakterystyczny podział Augustyna (Augustyn z Hippony 1865a, 264) i Tomasza z Akwinu (*Summa Theologiae*, I-II, q. 111, a. 3).

<sup>8</sup> To również odzwierciedla Augustyna (Augustyn z Hippony 1865b, 901) i Tomasza (*Summa Theologiae*, I-II, q. 111, a. 2).

<sup>9</sup> „Juxta Scripturas credo, quod multi Spiritui S. resistunt, et gratiam oblatam repellunt”.

– zgodnie z udzieleniem odpowiednich środków do skruchy i wiary – dzięki jego uprzedzającej łasce uwierzy, i dzięki następczej łasce wytrwa, oraz wie kto nie uwierzy i nie wytrwa” (Arminius 1629d, 119)<sup>10</sup>.

Z powyższego wynika, iż Bóg rzeczywiście przeznacza, jednak w oparciu o swoją przedwiedzę o wolnej odpowiedzi człowieka na łaskę, która jest mu darmo dana. Zatem spotykamy się tu z wpisaniem w zagadnienie predestynacji wolnej woli ludzkiej<sup>11</sup>.

W dużym skrócie, tak właśnie wygląda soteriologia Jakuba Arminiusza. Naturalnie, by zrozumieć jego zapatrywania, trzeba by było przybliżyć czytelnikowi Arminiuszową doktrynę Boga i stworzenia, które miały silnie tomistyczne zabarwienie (zob. np. Dorocki 2015c, 89-103) oraz jego teologię przymierza (zob. Witt 1993, 211-257). Bez tego, jest to mało prawdopodobne.

Po śmierci lejdejczyka w 1609 roku sytuacja nie uległa poprawie. W Hoenderskim Kościele Reformowanym powstały dwie frakcje, jedna, początkowo dowodzona przez przyjaciela Arminiusza – Johannes Uitenbogaerta (1557-1644), druga przez jego [tj. Arminiusza] zacieklego wroga – Franciszka Gomarusa (1563-1641) (por. Bangs 1998, 356; Bem 2005, 70-71; 2013, 93; den Boer 2010, 212). Obie partie toczyły teologiczną debatę w Hadze (*schriftelicke Conferentie*) między 11 marca i 20 maja 1611 roku (den Boer 2010, 212-214)<sup>12</sup>. To, co ją sprowokowało, to słynna Remonstrancja, przedstawiona władzom Holandii 14 stycznia 1610 roku pod którą podpisali się m.in. Uitenbogaert, Adriaan van den Borre, Piotr Bertius i Szymon Episkopiusz (por. Bangs 1998, 356; den Boer 2010, 211). Składała się ona z pięciu punktów, które poniżej przytaczam. Jest to pozytywny wykład remonstrantów, odnośnie do pięciu teologicznych kwestii.

<sup>10</sup> „(...) decrevit singulares et certas quasdam personas salvare et damnare. Atque hoc decretum praesentia Dei innititur, qua ab aeterno scivit, quia iuxta eiusmodi administrationem mediatorum ad conversionem et fidem idoneorum, ex praeviente ipsius gratia credituri erant, et ex subsequente gratia perseveraturi; quive vero etiam non erant credituri et perseveraturi”.

<sup>11</sup> Nie należy też uważać, iż według Arminiusza „predestynacja jest wiedzą Boga o tym, kto ostatecznie będzie zbawiony, a kto potępiony” (Bem 2013, 91). Predestynację definiował on przede wszystkim jako „dekret upodobania Bożego w *Chrystusie*, po przez który, od wieczności, postanowił wierzących – których dar wiary zadekretował – usprawiedliwić, przyjąć i obdarzyć życiem wiecznym dla uwielbienia Swej chwalebnej łaski” („Praedestinatio itaque, ad rem quod attinet ipsam, est Decretum Beneplaciti Dei in Christo, quo apud se ab aeterno statuit fideles, quos fide donare decrevit, iustificare, adoptare, & vita aeterna donare ad laudem gloriosae gratiae suae” [Arminius 1629a, 283]).

<sup>12</sup> Szczegółowa analiza tej konferencji znajduje się w: den Boer 2010, 217-279.

1. Bóg po przez odwieczne i niezmienne postanowienie w Chrystusie swoim Synu, przed założeniem świata, zdecydował, iż spośród upadłej ludzkości zbawi w Chrystusie, ze względu na Niego i przez Niego tych, którzy dzięki łasce Ducha Świętego uwierzą w Jego Syna, i wytrwają dzięki niej w wierze, oraz posłuszeństwie wiary aż do końca; z drugiej strony, pozostawi w grzechu oraz pod gniewem niepokutujących i niewierzących, jako obcych Chrystusowi. Według słowa Ewangelii w J 3,36: „Kto wierzy w Syna, ma żywot wieczny, kto zaś nie słucha Syna, nie ujrzy żywota, lecz gniew Boży ciąży na nim” oraz zgodnie z innymi ustępami Pisma.

2. Zgodnie z tym, Jezus Chrystus, Zbawiciel świata, umarł za wszystkich i za każdego, tak więc uzyskał przez swą śmierć krzyżową odkupienie i odpuszczenie grzechów dla wszystkich; jednak nikt po za wierzącymi nie korzysta z przebaczenia grzechów. Według słowa Ewangelii Jana 3,16: „Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny” i Pierwszego Listu Jana 2,2: „On ci jest ubłaganiem za grzechy nasze, a nie tylko za nasze, lecz i za grzechy całego świata”.

3. Człowiek nie posiada zbawiennej łaski z samego siebie, ani z siły jego wolnej woli, ponieważ będąc w stanie apostazji i grzechu nie może ani pomyśleć, ani chcieć, ani czynić tego, co prawdziwie dobre (a wiara bez wątpienia takim dobrem jest); zatem niezbędnym jest, by narodził się z Boga w Chrystusie przez Ducha Świętego, i aby jego rozum, pragnienia czy też wola, oraz wszystkie władze, były odnowione, w tym celu, by mógł właściwie rozumieć, myśleć, chcieć i czynić prawdziwe dobro. Zgodnie ze słowem Chrystusa, J 15,5: „beze mnie nic uczynić nie możecie”.

4. Boża łaska jest początkiem, kontynuacją i wypełnieniem wszelkiego dobra, do tego stopnia, że odrodzony człowiek bez tej uprzedzającej lub asystującej, pobudzającej, następującej i kooperującej łaski, nie może myśleć, chcieć oraz czynić dobra, ani nie oprze się żadnej pokusie; tak więc wszystkie dobre uczynki lub poruszenia, które można sobie wyobrazić, muszą być przypisane Bożej łasce w Chrystusie. Zaś to, w jaki sposób ta łaska działa, świadczy, że nie jest ona nieodparta, ponieważ napisano w odniesieniu do wielu, że odrzucili Ducha Świętego. Dz 7 i w wielu innych miejscach.

5. Ci, którzy przez prawdziwą wiarę są wszczępieni w Chrystusa, oraz stali się uczestnikami życiodajnego Ducha, mają skutek tego pełną moc

by walczyć przeciw szatanowi, grzechowi, światu i własnemu ciału, oraz by zwyciężyć; należy to rozumieć tak, iż ma to miejsce tylko dzięki asystencji Ducha Świętego; Jezus Chrystus wspiera ich przez swego Ducha w każdej pokusie, podając im dłoń, i jeśli tylko są gotowi, pragną jego pomocy, i nie są obojętni, zachowuje ich od upadku, dlatego nie mogą być wyrwani z Jego rąk mocą szatana; zgodnie ze słowem Chrystusa, J 10,28: „i nikt nie wydrze ich z ręki mojej”. Ale to, czy są wstanie oni przez zaniedbanie, zaniechać znów zaczątków życia w Chrystusie, powrócić do złego świata, odwrócić się od świętej doktryny, którą im przekazano, utracić dobre sumienie, stać się pozbawionymi łaski, musi być dokładniej ustalone na podstawie Świętych Pism, zanim z pełnym przekonaniem możemy tego nauczać (“De Remonstrantie op haren driehonderdsten gedenkdag”)<sup>13</sup>.

<sup>13</sup> “I. Dat Godt door een eeuwich onveranderlyck besluyt in Jesu Christo synen Sone eer des werelts gront geleyt was besloten heeft uyt het gevallene, sondige, menschelycke geslachte die gene in Christo, om Christi wille, en[de] door Christum salich te maken die door de genade sijns H. Geestes indenselven sijnen Sone Jesum gelooven, en[de] inden selven geloove en [de] gehoorsaemheyte des geloofs door de selve genade totten eynde toe volherden soudon: ende daertegens de onbekeerlycke en[de] ongeloovige inde sonden en[de] onder den toorne te laten, en[de] te verdoemen als vreemtp van Cristo: naer t'woort des H.Evangeliij bij Joh. 3.36 Wie in den Sone geloof die heeft het eeuwige leven, en[de] wie den Sone ongehoorsaem is en sal het leven niet sien, maer den toorne Godes blijft op hem: ende andere plaetschen der Schriftuieren meer. II. Dat desen volgende Jesus Christus de Salichmaker des werelts voor alle ende yeder mensche gestorven is, alsoe dat hyse alle door den doot des cruyces de versoeninge en[de] vergevinghe van sonden verworven heeft,alsoe nochtans dat niemant deselve vergevinge der sonden datelyck geniet dan de geloovige: mede naer twoort des Evangeliij by Johannem aent 3e Capittel vs. 16. Soo lieff heeft Godt de werelt gehadt dat hij sijnen eenigen Sone gegeven heeft opdat alle die in hem geloof niet en vergaen maer het eeuwige leven hebben: en[de] inden eersten brief Johannis int II e Captittel vs 2. Hy is de versoeninge voor onse sonden, en[de] niet alleene voor onse maer voor des gantschen werelts sonden. III. Dat de mensche t'salichmakende geloove van hem selven niet en heeft, noch uyt cracht van synen vryen wille, alsoe hy in den staet der afwyckinge en[de] der sonde niets goets dat waerlyck goet is (gelyck insonderheyt is het salichmakende geloove) uyt en[de] van hemselven can dencken, willen, ofte doen, maer dat het van noode is dat hy van Godt in Christo door synen H. Geest werde herboren en [de] vernieuwt in verstant, affectie off wille, en[de] alle crachten, op dat hy het ware goet te rechte moge verstaen, bedencken, willen, en[de] volbrengen naer twoort Christi Joh. 15.5. Sonder my en cont ghy niet doen. IIII. Dat dese genade Godes is het beginsel, de voortgangh, en[de] volbrenginge alles goets, oock soe verre dat de wedergeboren mensche selfs sonder dese voorgaende ofte voorcomende, opwecken[de], volgen[de] en[de] medewerckende genade noch het goede dencken, willen ofte doen can, noch oock eenige tentatie ten quaden wederstaen: soe dat alle goede daden, ofte werckingen, diemen bedencken can de genade Godes in Christo moeten toeges[chreven] werden: Maer soe vele de maniere vande werckinge derselve genade aengaet, die en is niet onwederstandelyck; want daer staet van velen geschreven, dat sy den H.Geest wederstaen hebben. Act.7 en[de] elders, op vele plaetschen. V. Dat die Jesu Christo deur een ware geloove syn innegelyft, [ende] oversulcx syns levendichmakenden



W świetle tych treści, należy stwierdzić, że remonstranci zgadzali się ze swoimi przeciwnikami, iż człowiek jest zdeprawowany i pozbawiony „duchowych” inklinacji. Niezgoda miała miejsce w kwestii odkupienia<sup>14</sup>, oraz sposobu w jaki łaska działa. W sprawie wytrwania wierzących, zwolennicy Arminiusza nie przedstawili jednoznacznego stanowiska, stwierdzając, iż konieczne są pogłębione badania nad tym tematem. Lejdejski profesor zapewne poparłby remonstrantów, gdyż co do zasady, odzwierciedlali oni jego poglądy. Jednakże, jak zauważa Willem den Boer:

„Jestem przekonany, że dysputa stała się zbyt wąska, a [teologiczne – D.D.] kwestie zostały wyrugowane z kontekstu, w jakim znajdowały się w myśli Arminiusza, tak więc nie można mówić o głębokiej teologicznej kontynuacji między Arminiuszem i Remonstrantami. Pięć tematów znajdujących się w Remonstrancji, były w istocie częścią teologii Arminiusza. W tym sensie, Remonstranci są bez wątpienia „arminianami”. Jednakże, pierwsza część owego studium pokazała, że tematy te, odnosiły się w myśli Arminiusza bezpośrednio do jego poglądu na Bożą sprawiedliwość, i wyrastały na nim (...) Remonstrancja (...) ograniczyła [debatę – D.D.] do czterech czy też pięciu teologicznych wątków, i dlatego odseparowała ją od Arminiusza i jego teologii” (den Boer 2010, 214)<sup>15</sup>.

---

Geestes deelachtich syn geworden overvloedige cracht hebben om tegens den Satan, de sonde, de werelt [ende] haer eygen vleesch te stryden, ende[de] overwinninge te vercryghen, welverstaende altyt door den bystant van[de] genade desselvigen Geestes: ende dat Jesus Christus haer deur synen Geest in allen tentatien bystaet, de hant biet, en[de] soo sy maer alleene ten stryde bereydet syn, ende syn hulpe begeeren, en[de] in geenen gebreke syn, staen[de] houdt; alsoe datse door geen listicheyt noch geweld des Satans verleyt ofte uyt Cliristi,handen connen getrocken worden; naer t'woord Christi Joh. 10, niemant en salse wt myne hant rucken. Maer off deselve niet en connen door nalaicheyt het beginsel haers wesens in Christo verlaten, de tegenwoordige werelt wederom aennemen, vande heylige leere hen eentmael gegeven afwycken, de goede consciencie verliesen, de genade verwaerloosen soude eerst moeten naerder uyt de h. Schriftuyre ondersocht syn, eer wy tselve met volle versekeringe onses gemoets souden connen leeren”.

<sup>14</sup> Synod w Dordrechcie potwierdzi uniwersalną ekspiację Chrystusowej ofiary, jednak ograniczy jej zbawczą skuteczność tylko do wybranych (por. *Kanony Synodu w Dordrechcie* 2005).

<sup>15</sup> “I am convinced that the dispute became so narrow, and the [theological – D.D.] issues so removed from the context in which they stood in Arminius’s thought, that one cannot speak of a broad theological continuity from Arminius to the Remonstrants. The five topics addressed in the Remonstrance were indeed part of Arminius’s theology as well. In that sense, the Remonstrants are without doubt ‘Arminians’. However, the first part of this study has shown that these topics were in Arminius’s thought directly related to his view on God’s justice, and grew out from it (...) The Remonstrance (...) limited [the debate – D.D.] to four or five theological themes, and therefore separated from Arminius and his theology.” Solidną ekspozycją teologicznej dyskontynuacji remonstrantyzmu na przykładzie Filipa van Limborcha (1633-1712) jest: Hicks 1985.

Niezależnie od tego czy są to reprezentatywne przekonania klasycznych arminian, będą one bazą dla dalszych analiz<sup>16</sup>.

## Arminianizm w teologii ewangelikalnej

Wielu może zdziwić fakt, iż tradycja ewangelikalna, w tym baptystyczna, jest mocno związana z arminianizmem, a za prekursorów baptystycznego arminianizmu uważa się Johna Smytha (1570-1612), Thomasa Helwysa (1575-1616) i Thomasa Granthama (1634-1692) (zob. Pinson 2015). Współcześnie, prężnie działającym ośrodkiem ewangelikalnych arminian jest „Free Will Baptist Seminary” znajdujące się w Nashville, w Stanach Zjednoczonych. Do największych teologów ewangelikalno-arminiańskiego środowiska należą F. Leroy Forlines, Robert E. Picirilli, Robert Shank, Jack Cottrell, I. Howard Marschall, J. Matthew Pinson oraz Roger E. Olson. Poniżej zostanie dokonana ekspozycja antropologicznych i soteriologicznych zapatrywań niektórych z tych autorów. Znajdź się również miejsce na arminiańską egzegezę wybranych fragmentów Pisma Świętego, które grają kluczową rolę w kalwińsko-arminiańskiej debacie.

## Człowiek i zbawienie – wykład systematyczny

Bez wątplenia, wszyscy arminiańscy ewangelikaliści zgodnie przyznają, iż człowiek jest *totalnie zdeprawowany* (zob. np. Forlines 2011, 15-20; Olson 2006, 155-157; Picirilli 2002, 36; Wiley 1941, 96-142). Zatem nie wnoszą niczego przeciwko kalwińskiemu „T” (*Total depravity*) ze słynnego TULIP-a<sup>17</sup>. Jednak niektórzy z nich zwracają uwagę, że niemożliwy jest prosty opis upadłego człowieka (por. Forlines 2011, 16-17). R.E. Picirilli (2002, 36) mówi, iż „można by

---

<sup>16</sup> Jeden z wiodących arminiańskich teologów współczesnego ewangelikalizmu, Robert E. Picirilli, określa siebie jako zwolennika arminianizmu „samego Arminiusza oraz tych, pierwotnie będących pod jego wpływem – pierwszego pokolenia (i tylko tego pokolenia) Remonstrantów”. (“This is the Arminianism of Arminius himself and of those originally influenced by him—the first generation {and only that generation} of Remonstrants.” {Picirilli 2000, 259})

<sup>17</sup> TULIP to anglojęzyczny akronim powstały w XIX w., który miał pomóc zapamiętać studentom teologii pięć esencjalnych punktów kalwińskiej soteriologii (por. Olson 2011a, 40). Z. Karczewski błędnie łączy TULIP-a z Kanonami Synodu w Dordrechcie (por. Karczewski 2014, 170). W rzeczywistości TULIP to anglo-amerykański twór, niemający historycznego związku z ustaleniami tego Synodu (por. Muller 2012, 58).

dodać (...) że to [stanowisko – D.D.] potrzebuje pewnego wyjaśnienia<sup>18</sup>. Bardzo ciekawą propozycją jest personalistyczna antropologia F. Leroya Forlinesa (2011, 6-7), w ramach której dzieli on obraz i podobieństwo Boże człowieka na *konstytutywne (constitutional)* i *funkcjonalne (functional)*. Za pierwszą kategorią kryją się elementy, które konstytuują byt ludzki jako osobę (rozum, wola, uczucia) – czyli istotę racjonalną i moralną. Druga kategoria odnosi się do wszelkich aktów podmiotu, które odzwierciedlają *imago Dei*. Ta dychotomia jest pomocna przy określeniu skutków upadku Adama i Ewy. Jak się okazuje, człowiek nie utracił przez grzech konstytutywnej strony obrazu Bożego, gdyż nadal myśli, chce, czuje i dokonuje aktów. Gdyby grzech wymazał ten aspekt *imago Dei*, ludzie nie byłoby już ludźmi. Oczywiście władze duszy, tj. rozum i wola, są zranione przez grzech, jednak nie zostały nam zabrane. Zatem uszkodzeniu uległ przede wszystkim funkcjonalny aspekt podobieństwa do Stwórcy. Ludzie nie są w stanie dłużej postępować w sposób zgodny z pierwotnym zamysłem Bożym – są grzesznikami<sup>19</sup>. Choć i tu F. Leroy Forlines ostrzega, iż nie należy upraszczać tego w taki sposób, by dojść do wniosku, że obecny człowiek jest absolutnym zaprzeczeniem tego, kim był wcześniej. Nie mamy tu bowiem do czynienia ze „zburzeniem” (*demolition*) ale ze „zniekształceniem/wypaczeniem” (*distortion*) Bożego obrazu. Zatem cóż znaczy, że człowiek jest totalnie zdeprawowany? W skrócie, słowo „totalnie” odnosi się do zainfekowania przez grzech każdej części ludzkiej natury, zaś słowo „deprawacja” wiąże się z tym, iż z powodu grzechu pierworodnego, człowiek nie może uczynić niczego, by zbawić samego siebie lub na coś u Boga zasłużyć (Forlines 2011, 15-17). Nie ma wielkiej potrzeby, żeby udowodniać, iż ewangelikalni arminianie afirmują potrzebę Odkupiciela, ponieważ są chrześcijanami. Jeśli zaś chodzi o rozumienie zasięgu odkupienia, podążają oni za Arminiuszem i remonstrantami, gdyż ekspiacja Chrystusa dotyczy – według nich – grzechów wszystkich ludzi. Sprzeciwiają się oni zatem „L” (*Limited atonement*) kalwinistów, interpretowanemu jako ograniczone zadośćuczynienie, nieobejmujące wszystkich ludzi<sup>20</sup>. Z drugiej strony, jak zauważa R.E. Picirilli, „kością niezgody” w tym przypadku

<sup>18</sup> „One may add (although I think the Calvinist will not disagree) that this needs some clarification.”

<sup>19</sup> W tym miejscu, myśl F. Leroya Forlinesa odzwierciedla również poglądy ewangelikalnych kalwinistów (por. Berkhof 1941, 204; Clark 1969, 215-222; Henry 1984, 591-594)

<sup>20</sup> Celowo mówię o „L” kalwinistów, ponieważ Kalwin nie uczył tej doktryny (por. Geisler 2010, 200-203; Kendall 1979; Kennedy 2010, 191-212; Maxfield 2011, 96-97; Muller 2012, 60-62).

jest zagadnienie zabezpieczenia, czy też dostarczenia zbawienia (*provision of salvation*). Innymi słowy, czy Ojciec posyłając Syna na świat, chciał udostępnić zbawienie wszystkim ludziom, czy tylko wybranym? Arminianie twierdzą, że Chrystusowa śmierć sprawiła, iż zbawienie stało się osiągalne dla wszystkich, zarówno wybranych, jak i tych, którzy zostaną na wieki potępieni. W ich opinii kalwiński są niespójni mówiąc, iż śmierć Jezusa jest wystarczającą zapłatą za każdego grzesznika, z jednoczesnym mówieniem, że Boża sprawiedliwość domaga się ukarania grzechu przez potępienie odrzuconych, co wynika z ich doktryny o podwójnej predestynacji. Arminianie afirmują pogląd o pełnym zadośćuczynieniu sprawiedliwości Bożej, dokonany na Krzyżu Golgoty, a to w ich mniemaniu implikuje uznanie faktu udostępnienia zbawienia każdej ludzkiej istocie (por. Picirilli 2002, 104-105<sup>21</sup>). Piekło zatem nie jest konieczne, i mogłoby tej rzeczywistości w ogóle nie być. Gdy chodzi o łaskę, która jest odpowiedzią na problem ludzkiej deprawacji, kalwiński twierdzą, że Duch Święty odradza grzesznika, zanim ten się nawróci, czyniąc nawrócenie koniecznym czy też nieodpartym. Dla arminian rozwiązaniem jest odparta uprzedzająca łaska (*prevenient grace*) (por. Picirilli 2002, 153). Jak tłumaczy R.E. Olson:

„Afirmacja Arminiusza, że odrodzenie wyprzedza nawet pierwsze poruszenie woli ku Bogu, może poniekąd zaskoczyć wielu arminian. Zazwyczaj uczy się, że tylko kalwiński wierzą, iż odrodzenie poprzedza nawrócenie. Jednakże, jak tłumaczą późniejsi arminianie, prawdopodobnie lepiej niż sam Arminiusz, odrodzenie, o którym holenderski teolog tu mówi, to nie kompletne ale częściowe odrodzenie<sup>22</sup>, przez które niewolna wola do grzechu zostaje wyzwolona, tak więc grzesznik może po raz pierwszy dobrowolnie odpowiedzieć na Bożą ofertę miłosierdzia w Jezusie Chrystusie. To oczywiście jest uprzedzająca łaska (...)” (Olson 2011b, 11-12)<sup>23</sup>.

---

<sup>21</sup> Szczegółową ekspozycję argumentów za uniwersalnym odkupieniem zob. na stronach 105-121. Niektórzy ekstremalni kalwiński zarzucają, iż uznanie uniwersalnego odkupienia prowadzi do uniwersalizmu (wszyscy ludzie będą zbawieni). Jest to oczywistym błędem, ponieważ należy odróżnić odkupieńczą śmierć Chrystusa od aplikacji jej owoców nawróconej i wierzącej osobie przez Ducha Świętego, o czym wiedział sam Kalwin (por. Olson 2011a, 148).

<sup>22</sup> Dlatego R.E. Picirilli nazywa uprzedzającą łaskę także „przed-odrodzeniową łaską” (*pre-regenerating grace*) (por. Picirilli 2002, 154).

<sup>23</sup> “Arminius’ affirmation that regeneration precedes even the first movement of the will toward God may surprise even many Arminians. It is usually thought that only Calvinists believe that regeneration precedes conversion. However, as later Arminians explain, perhaps better than Arminius himself did, the regeneration of which the Dutch theologian here spoke is not complete regeneration but a partial regeneration in which the bondage of the will to sin is released so that

Zadaniem tej łaski jest więc oświecić, przekonać, pociągnąć i uzdolnić niezdolnego grzesznika do wolnej akceptacji daru zbawienia. Pod wpływem tej łaski człowiek się nawraca<sup>24</sup>, chyba że się jej sprzeciwi (odrzućenie „I” – *Irresistible grace*). Dlaczego ludzie mogą się sprzeciwić łasce? Dlatego, iż uprzedzająca łaska zachowuje osobową integralność Boga i człowieka. Stwórca powołując istoty ludzkie do istnienia, zaprojektował je jako osoby, a więc byty otwarte na miłosną relację. Ustalając taki typ relacji, Bóg postępuje z człowiekiem według zasady „wpływ-odpowiedź” (*influence-response*), a nie „przyczyna-skutek” (*cause-effect*), właśnie z uwagi na personalną naturę stworzenia, któremu dał życie. Nie ma On bowiem do czynienia z maszynami, tylko z bytami, które są podmiotem łaski, w co z konieczności wpisuje się ich rzeczywista wolność (por. Forlines 2011, 12.47-50; Picirilli 2002, 155-159). Jak zatem wygląda sprawa predestynacji? Predestynacja to termin odnoszący się do planu zbawienia, którego poddziałami są wybranie i odrzućenie (por. Picirilli 2002, 48). Ewangelikalni arminianie interpretują przeznaczenie jako suwerenny Boży dekret zbawienia wierzących w Chrystusa, w co naturalnie włącza się Jego przedwiedza (*foreknowledge*) o wierze (por. Olson 2006, 179). Główną cechą arminiańskiej koncepcji predestynacji jest jej „a posterioryczność”. Z uwagi na to, że Chrystus jest fundamentem predestynacji, nie można o niej mówić bez Niego. Bez wydarzenia Chrystusa nie ma żadnej predestynacji. Jezus jest jej materialną przyczyną (*meritorious cause*) (por. Picirilli 2002, 49), z czym nie zgodzą się ewangelikalni kalwińscy, którzy twierdzą, że „elekcyjna miłość” (*electing love*) poprzedza posłanie Syna, tak więc to ta miłość jest materialną przyczyną przeznaczenia (por. Berkhof 1941, 114). Arminianie natomiast w logicznym porządku predestynacji najpierw umieszczają dekret o ustanowieniu Chrystusa Odkupicielem i Pośrednikiem Nowego Przymierza. Czynią tak dlatego, ponieważ według nich w kalwińskiej koncepcji *praedestinatio duplex* Chrystus nie jest wystarczająco uwielbiony, a poza tym Stwórca nie może nikogo przeznaczyć do zbawienia, jeśli wpierw nie dokona się odkupienie. Jeśli ktoś przez wiarę znajdzie się w Chrystusie, wtedy Bóg go przeznacza. Innymi słowy, predestynacja jest warunkowa (sprzeciw

---

the sinner can for the first time respond freely to God’s offer of mercy in Jesus Christ. This is, of course, prevenient grace (...).”

<sup>24</sup> Dlatego uważam, że cytowany przez Z. Karczewskiego (Karczewski 2014, 180, przyp. 34) Konstanty Wiazowski (Wiazowski 2000, 225) mówiący o działaniu Ducha Świętego w akcie nawrócenia grzesznika, przedstawia arminiański punkt widzenia, który Z. Karczewski nazywa „powszechnym ewangelikalnym przekonaniem”.

wobec „U” – *Unconditional election*), a Boża decyzja wybrania ma związek z przewidzeniem wiary, oczywiście nie pojętej jako zasługa, ale jako dar i warunek zbawienia<sup>25</sup>. Tak samo odrzucenie ma związek z niewiarą i upartym pozostaniem w grzechach (grzech = materialna przyczyna reprobacji), mimo wpływu Ducha Świętego. Oczywiście Boże predestynacyjne dekrety zostały ustalone w wieczności, ponieważ Stwórca nie czyni w czasie niczego, czego by najpierw nie postanowił w wieczności. W skrócie, wybranie jest łaskawe i odwieczne, oparte na Chrystusie, oraz warunkowe i indywidualne, co do aplikacji. Odrzucenie jest sprawiedliwe i odwieczne, karzące, oraz również warunkowe w odniesieniu do konkretnych osób, jeśli mówimy o jego zastosowaniu. Głównym non-paralelizmem jest to, iż wybranie wymaga udzielenia środków do zrodzenia wiary, mianowicie: Słowa i Ducha, zaś reprobacja nie wymaga niczego dodatkowego (por. Cottrell 1999, 57-62; 2006, 70-134; Picirilli 2002, 49-58).

## Arminiańska egzegeza biblijnych perykop kluczowych w dyskusji z kalwinistami

W niniejszym paragrafie zostaną wymienione trzy fragmenty Pisma Świętego, dotyczące działania łaski, predestynacji i uniwersalnej woli zbawczej Boga. Są to jedne z ważniejszych ustępów Pisma Świętego w kalwińsko-arminiańskiej debacie teologicznej.

Pierwszy z nich znajduje się w J 6, a konkretnie w wierszach 37. 39. i 44., które według kalwinistów uczą o nieodpartej łasce. W świetle arminiańskiej teologii, Jezus wyraża tu raczej konieczność boskiej interwencji w dziele zbawienia człowieka. Wiersze te nie wymazują potrzeby wiary ze strony człowieka, jako odpowiedzi na łaskę. Mowa o „pociągnięciu przez Ojca” nie usuwa też winy tych, którzy nie wierzą (J 3,18; 6,36). Jeśli ludzie, którzy słuchali Jezusa, nie uwierzyli w Niego, są winni swej niewiary tylko wtedy, gdy mieli możliwość uwierzyć. Gr. ἔλκω/ἔλκω (pociągnąć) nie należy

<sup>25</sup> W tym miejscu zasadnym wydaje się wyjaśnienie, coź dla arminian oznacza, że wiara jest darem. Otóż nie pojmują oni jej jako czegoś istniejącego poza człowiekiem, co w pewnym momencie zostaje mu dane. Jeśli istota ludzka jest osobą, to wiara musi być jej własnym, wewnętrznym doświadczeniem. Jest ona darem w tym sensie, iż to doświadczenie może być naszym udziałem tylko dzięki asystencji Ducha Świętego. Bóg zatem sprawił, że wiara staje się możliwa dzięki głoszonej Ewangelii i łasce Ducha Świętego, który działa w nas byśmy mogli odpowiedzieć na Boży dar zbawienia (por. Forlines 2011, 257-258; Walls, Dongell 2004, 78-79).

rozpatrywać w kategoriach deterministycznych, tak jak czynią to reformowani ewangelikaliści. To samo słowo zostaje wymienione w J 12,32, gdzie Jezus mówi, iż wszystkich do siebie pociągnie kiedy będzie wywyższony. Gdyby również te słowa odczytywać w dosłowny sposób, należałoby dojść do wniosku, że wszyscy ludzie zostaną zbawieni, co oczywiście nie jest prawdą. Predestynacyjny język czwartej Ewangelii nie wyraża idei wyłączenia pewnych osób ze zbawienia, ale afirmuje wiarę w to, iż jest ono od początku do końca dziełem Boga, nie człowieka (por. Osborne 1999, 170-171). O wiele głębszą egzegezę proponują wesleyańscy ewangelikaliści – Jerry Walls i Joe Dongell (por. Walls, Dongell 2004, 73-75). Ich zdaniem, we wspomnianych fragmentach nie został poruszony temat nieodpartej łaski. J 6 należy odczytywać w kontekście chrystologii czwartej Ewangelii. Niewiara dyskutantów Jezusa ma związek z ich pozycją – byli to religijni przywódcy ówczesnego Izraela. Czuli się oni depozytariuszami prawdy, którzy stoją we właściwej relacji do Boga, ich Ojca – jak mówią. W swoim mniemaniu znają Boga lepiej od samego Chrystusa. Odpowiedź Jezusa jest stanowcza: „Ani głosu jego nigdy nie słyszeliście (...) ani słowa jego nie zachowaliście w sobie, ponieważ nie wierzycie temu, którego On posłał” (J 5,37.38<sup>26</sup>). Chrystus ukazuje tu logikę gradacji Objawienia, a mianowicie: Żydzi odrzucili nie tylko świadectwo Jana Chrzciciela ale również Mojżesza (J 5,46-47), zatem nie mogą uwierzyć świadectwu Ojca o Synu. Innymi słowy, wzgardzenie wcześniej objawioną prawdą, z konieczności pociąga za sobą zanegowanie pełnego Objawienia, jakie Ojciec dał ludziom w Chrystusie. Odkąd Ojciec i Syn są jednością w naturze, charakterze i misji, nie można przyjąć Jednego, bez przyjęcia Drugiego. Brak wiary ze strony przywódców Izraela ma swą przyczynę w ich odtrąceniu pierwszego światła. Gdyby zaufali Mojżeszowi, poznaliby Ojca na tyle dobrze, że mogliby przyjść do Syna. Tymczasem, skoro nigdy nie należeli do Boga, nie mogą stać się częścią owczarni Jezusa (J 6,37.39). Ich duchowa zarozumiałość dochodzi swych granic w tym, iż ci, którzy nie przyjęli świadectwa Pisma (J 5,39-40), chcą osądzać Syna Bożego. Gdyby zechcieli dać posłuch Bożemu nauczaniu, zostaliby doprowadzeni do Pana życia, tak jak Chrystus zapewniał: „każdy, kto słyszał od Ojca i jest pouczony, przychodzi do mnie” (J 6,45).

---

<sup>26</sup> Wszystkie cytaty z Pisma Świętego pochodzą z tzw. Biblii Warszawskiej wydanej przez Towarzystwo Biblijne w Polsce (*Biblia to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu* 1996).

Kolejnym ważnym tekstem jest Ef 1,3-14. Apostoł Paweł mówi w tym miejscu o wybraniu „przed założeniem świata”. Jednakże, R.E. Picirilli zwraca uwagę, że owa perykopa nie jest systematycznym wykładem nt. predestynacji, ale doksologią, czy też dziękczynieniem za zbawienie w Chrystusie (por. Picirilli 2002, 66). Drugim ważnym faktem jest to, iż Bóg ubłogosławił i *wybrał nas w Chrystusie*. Bez wątplenia, mamy tu do czynienia z odwiecznym wybaniem, niemniej elekcja indywidualnych osób dokonuje się w zbawczej unii z Chrystusem. Tak więc predestynacja nas, jest ściśle związana z tym, co Ojciec przeznaczył Synowi. Św. Paweł zapewnia zatem o *chrystocentryczności* predestynacji. Wybranie do bycia świętym i nienagannym przed obliczem Bożym (Ef 1,4) pokazuje, iż Apostoł Narodów ma tu na myśli ostateczny cel, nie tylko wybrania, ale również Chrystusowego dzieła odkupienia. Bóg przeznacza do synostwa *przez Jezusa Chrystusa*, „według upodobania woli swojej” (Ef 1,5), przeto przyczyn zbawienia nie należy szukać w człowieku, ale w Bożej woli. Arminianie nie mają najmniejszych wątpliwości, iż tekst ten potwierdza łaskowość czy też niezasłużoność predestynacji. Nie da się jednak ustalić czy Paweł mówi tu o bezwarunkowym czy warunkowym wybraniu. Bóg owszem, działa według upodobania swej woli, ale takie działanie nie implikuje z konieczności bezwarunkowej predestynacji. W istocie oznacza to, iż Stwórca może „działać bezwarunkowo” lub bazując na warunkach, które sam ustanowił. Głównym zaś celem wybrania jest gloryfikacja Boga jako Boga łaski (Ef 1,6). Z szóstego wiersza wynika także, iż jesteśmy rozpatrywani jako przedmiot łaski tylko dlatego, że znajdujemy się w Chrystusie. Stwórca więc, może nas przeznaczyć i jednocześnie pozostać świętym, jeśli najpierw będziemy odkupieni przez Jego Syna. Zatem odwieczny dekret Bożej elekcji to nie odseparowany wyrok, logicznie poprzedzający plan odkupienia przez Chrystusa. Przeciwnie, predestynacja jest w tym planie zakorzeniona i z niego wyrasta. Przeznaczenie w omawianej perykopie odnosi się przede wszystkim do tego, co się w zbawieniu wydarzyło, a nie kto należy do zbawionych. Potwierdzają to wiersze od siódmego do czternastego, gdzie autor Ef pisze o realizacji Bożego zamysłu w czasie. Bóg odkupił nas przez Chrystusa, a fundamentem odkupienia jest „bogactwo łaski jego” (Ef 1,7). Tajemnicę swojej woli, objawił Bóg w najbardziej radykalnym momencie włączenia się w historię ludzkości, tj. w wydarzeniu Chrystusa (Ef 1,9-10). Wiersz jedenasty ukazuje, że w tle doświadczenia zbawienia jest odwieczny dekret Boży. Paweł powtarza myśl Ef 1,6, że ostatecznym celem



predestynacji jest Boża chwała (Ef 1,12). Po tym jednak wspomina o wierze swoich adresatów, która się narodziła ze słuchania (zob. Rz 10,17), i która jest warunkiem zaznania odkupienia. Apostoł Narodów wskazuje, że zbawienie wypływa z wiary. Zatem ten, kto cieszy się owocami Chrystusowej ofiary, dochodzi do wniosku, iż odwieczny wyrok Boży dotyczy udzielenia zbawienia na warunkach wiary w Chrystusa, ponieważ nikt poza wierzącymi nie został przeznaczony do synostwa i życia wiecznego (Ef 1,13). To właśnie wierzący są zapieczętowani Duchem, który jest „rękomią dziedzictwa (...) własności Bożej” (Ef 1,13-14), co wynika z boskiego mandatu (por. Picirilli 2002, 66-71).

Ostatnim istotnym fragmentem jest 1Tm 2,1-6, gdzie pojawiają się słowa, iż Bóg „chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni” (1Tm 2,4). Kalwiniści twierdzą, że za πάντας ανθρώπους kryją się wybrani spośród wszystkich rodzajów bądź klas społecznych. Jednakże, ta interpretacja jest nie do utrzymania w kontekście listów pasterskich. Gdy Paweł pisze w tym miejscu o „wszystkich”, należy to rozumieć dosłownie. Apostolska ekhortacja do modlitw za wszystkich ludzi, nawet za „królów i przełożonych” (1Tm 2,1-2), wiąże się z trzema faktami: Bożym pragnieniem zbawienia wszystkich; pośrednictwem oraz odkupieniem Chrystusa<sup>27</sup>. Jeśli kalwińska interpretacja jest słuszna, to odkupienie i pośrednictwo Bożego Syna nie dotyczy całego rodzaju ludzkiego. Arminianie, jak zostało powiedziane wcześniej, wierzą że Chrystus zapłacił za grzechy całej ludzkości. Istotnie, uniwersalna Boża zbawcza wola i ekspiacja Jezusa na krzyżu, determinuje rozumienie wiersza drugiego, bowiem łaska zostaje tu utożsamiona ze zbawczym aktem w Chrystusie (1Tm 2,3-6). Ludzie wywodzący się z wyższych klas społecznych są objęci odkupieniem, ponieważ Bóg pragnie zbawić każdego człowieka, w tym też ich. Zatem rozumienie słowa „wszyscy” nie jest podyktowane przez „królów i przełożonych” – jest zupełnie odwrotnie. Potwierdzenie tego stanowiska znajduje się nieco dalej w 1Tm 4,10: „gdyż trudzimy się i walczymy dlatego, że położyliśmy nadzieję w Bogu żywym, który jest Zbawicielem wszystkich ludzi, zwłaszcza wierzących”. Św. Paweł nie pozostawia wątpliwości, iż Stwórca zapewnił zbawienie każdemu człowiekowi, aczkolwiek jego zastosowanie ma miejsce tylko w przypadku wyznawców Chrystusa. Podobną myśl do 1Tm 2,1-6 Apostoł wyraża w Tyt 2,11 i 3,1-2 (por. Marshall 1995, 51-64; Picirilli 2002, 133-137).

<sup>27</sup> Naturalnie trzeba przyznać, że modlitwa za królów i przełożonych, jest motywowana również potrzebą spokojnego i pobożnego życia chrześcijan.

## Zakończenie

W świetle przeprowadzonych analiz okazuje się, że kalwinizm nie jest jedynym źródłem współczesnego ewangelikalizmu. Dość mocno zaszczerpiony w tej tradycji jest także arminianizm. Jego przedstawicielami są wpływowi i znaczący dla tego środowiska teolodzy. Widać zatem, że nie mamy tu do czynienia z marginalną, heterodoksyjną opcją teologiczną. Przedłożone w niniejszym artykule poglądy ewangelicznych arminian dowodzą, że nie można im przyczepić etykiety semi-pelagian. To w pełni protestancka i ewangeliczna teologia, która głosi, że zbawienie jest jedynie z łaski. Główną zaś różnicą między ewangelikalnym arminianizmem i kalwinizmem nie jest podejście do wolnej woli<sup>28</sup>. W centrum sporu jest Boży charakter, oraz to, co przynosi Bogu chwałę (por. Walls, Dongell 2004, 7-8). Zachowanie integralności pomiędzy suwerennością Stwórcy i wolnością człowieka ma miejsce dzięki doktrynie o uprzedzającej łasce. Przyznanie ludziom prawa do powiedzenia „tak” lub „nie” Bogu, jest motywowane utrzymaniem doskonałej Bożej miłości, objawionej w Chrystusie, oraz chęcią uniknięcia pułapek kalwińskiego determinizmu (Bóg autorem grzechu itp.) (Olson 2011a, 171). Wydaje się więc zupełnie uzasadnionym wniosek, iż poglądy arminian wypływają z ich rozumienia dobroci Boga. Jeśli Bóg jest dobry, nie może działać i postępować z ludźmi tak, jak uczą kalwiści. Dlatego, mimo podobnych poglądów w dziedzinach antropologii i hamartiologii, pojawiają się rażące różnice jeśli chodzi o relację łaska-wolna wola. Arminianie wyglądają na wyznawców soteriologii, w ramach której Bóg i człowiek mają do siebie osobowe odniesienie, przez co należałoby ją nazwać personalistyczną. W kalwińskiej teologii zbawienia, Stwórca jest przedstawiany jako suzeren *par excellence*, przejawiający absolutną kontrolę nad swym stworzeniem. Nie znaczy to oczywiście, że arminianizm zaprzecza Bożej suwerenności, w końcu to Bóg inicjuje zbawienie i ustala jego warunki. Jednakże, zanim arminianin powie, jak Stwórca wyraża swoją suwerenność, postawi najpierw pytanie o Jego naturę. Nikogo nie powinien zatem dziwić fakt, iż arminianie

---

<sup>28</sup> Tu należy dodać, że w tej kwestii kalwiści i arminianie się jednak poważnie różnią. Wśród pierwszych, najbardziej powszechny jest kompatybilizm, próbujący pogodzić wolną wolę z deterministyczną wizją Opatrzności. Ci ostatni opowiadają się za libertariańską definicją wolności, która zakłada, że człowiek posiada rzeczywistą możliwość do podejmowania decyzji, spośród wielu kontrfaktycznych możliwości.

wierzą w powszechną ekspiację Chrystusa, konieczną do zbawienia odpartą łaskę oraz warunkową predestynację. Jest to realna i interesująca alternatywa dla kalwinizmu, będącego częścią ewangelikalnej tradycji. To pokazuje również stopień wewnętrznego zróżnicowania omawianego nurtu. Nic przeto nie stoi na przeszkodzie, żeby uznać, iż oblicze ewangelikalnej teologii zbawienia jest przynajmniej dwojakie – kalwińskie i arminiańskie.

## Bibliografia

- Arminius, Jacobus. 1629a. „Disputationes publicae.” W *Opera theologica Iacobi Arminii*, 197-338. Leiden: Godefridum Basson.
- Arminius, Jacobus. 1629b. „Apologia D. Iacobi Arminii adversus Articulos XXXI.” W *Opera theologica Iacobi Arminii*, 134-183. Leiden: Godefridum Basson.
- Arminius, Jacobus. 1629c. „Examen libelli Perkinsiani de Praedestinationis ordine & modo.” W *Opera theologica Iacobi Arminii*, 621-777. Leiden: Godefridum Basson.
- Arminius, Jacobus. 1629d. „Declaratio sententiae Iacobi Arminii.” W *Opera theologica Iacobi Arminii*, 91-133. Leiden: Godefridum Basson.
- Augustyn z Hippo. 1865a. „De natura et Gratia ad Timasium et Iacobum contra Pelagium.” W *Patrologia Latina cursus completus*, t. 44, red. J.P. Migne, 247-290. Paris.
- Augustyn z Hippo. 1865b. „De Gratia et libero arbitrio ad Valentinum et cum illo Monachos.” W *Patrologia Latina cursus completus*, t. 44, red. J.P. Migne, 882-912. Paris.
- Bangs, Carl. 1961. „Arminius and the Reformation.” *Church History* 30: 155-170.
- Bangs, Carl. 1970. „Dutch Theology, Trade and War: 1590-1610.” *Church History* 39: 470-482.
- Bangs, Carl. 1998. *Arminius: A Study in the Dutch Reformation*. Eugene: Wipf & Stock Publishers.
- Bem, Kazimierz. 2005. „Holenderski Kościół reformowany w XVI i XVII w. Struktura, organizacja, problemy.” *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 49: 63-92.
- Bem, Kazimierz. 2013. *Wilki i łagodne jagniątko Chrystusa: Powstanie, rozwój i rola Holenderskiego Kościoła Reformowanego w XVI i XVII wieku*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper.

- Berkhof, Louis. 1941. *Systematic Theology*. Wyd. 3. Grand Rapids: William B. Eerdmans Publishing Company.
- Biblia to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*. 1996. Nowy przekład z języków hebrajskiego i greckiego opracowany przez Komisję Przekładu Pisma Świętego. Warszawa: Towarzystwo Biblijne w Polsce.
- Boer, Willem den. 2010. *God's Twofold Love. The Theology of Jacob Arminius (1559-1609)* (Reformed Historical Theology 14). Tłum. A. Gootjes. Göttingen: Vandenhoeck & Ruprecht. (Wersja pierwotna: 2008. *Duplex amor Dei. Contextuele karakteristiek van de theologie van Jacobus Arminius (1559-1609)*. Apeldoorn: Instituut voor Reformatieonderzoek).
- Brian, Rustin E. 2015. *Jacob Arminius. The Man from Oudewater* (Cascade Companion 17). Eugene: Cascade Books.
- Clark, Gordon H. 1969. „The Image of God in Man.” *Journal of the Evangelical Theological Society* 12: 215-222.
- Cottrell, Jack W. 1999. „Conditional Election.” W *Grace Unlimited*, red. C.H. Pinnock, 51-73. Eugene: Wipf & Stock Publishers.
- Cottrell, Jack W. 2006. „The Classical Arminian View of Election.” W *Perspectives on Election: Five Views*, red. Ch.O. Brand, 70-134. Nashville: Broadman & Holman Publishers.
- De Remonstrantie op haren driehonderdsten gedenkdag*. Dostęp 2016.01.07. [http://www.arminiusinstituut.nl/files/Acte\\_Remonstrantie\\_ed\\_Groenewegen\\_Dutch.pdf](http://www.arminiusinstituut.nl/files/Acte_Remonstrantie_ed_Groenewegen_Dutch.pdf).
- Dorocki, Damian. 2015a. „Doktryna predestynacji w teologii Jakuba Arminiusza (1559-1609) i jej współczesne odniesienie ekumeniczne.” Praca magisterska, Uniwersytet Mikołaja Kopernika.
- Dorocki, Damian. 2015b. „Jakub Arminiusz – reformator teologii reformowanej.” *Teologia i Człowiek* 29: 155-173.
- Dorocki, Damian. 2015c. „Św. Tomasz w myśli Jakuba Arminiusza.” *Roczniki Teologiczne* 62 (7): 89-103.
- Henry, Carl F.H. 1984. „Image of God.” W *Evangelical Dictionary of Theology*, red. W.A. Elwell, 591-594. Grand Rapids: Baker Book House.
- Forlines, Leroy F. 2011. *Classical Arminianism: A Theology of Salvation*. Nashville: Randall House Publications.
- Geisler, Norman L. 2010. *Chosen but Free: A Balanced View of God's Sovereignty and Free Will*, wyd. 3. Bloomington: Bethany House Publishers.

- Hicks, John M. 1985. „The Theology of Grace in the Thought of Jacobus Arminius and Philip van Limborch: A Study in the Development of Seventeenth Century Dutch Arminianism.” Rozprawa doktorska, Westminster Theological Seminary.
- Kanony Synodu w Dordrechcie*. 2005. Dostęp 2015.12.08. <http://ekumenizm.wiara.pl/doc/478722.Kanony-Synodu-w-Dordrechcie-z-1618-roku/3>.
- Karczewski, Zbigniew. 2014. „Ograniczone odkupienie i skuteczne powołanie. Tezy kalwinizmu dortrechckiego w literaturze współczesnego ewangelikalizmu polskiego.” *Rocznik Teologiczny* 56 (2): 169-181.
- Kendall, Robert Tillman. 1979. *Calvin and English Calvinism to 1649*. Oxford: Oxford University Press.
- Kennedy, Kevin. 2010. „Was Calvin a ‘Calvinist’? John Calvin on the Extent of the Atonement.” W *Whosoever Will: A Biblical-Theological Critique of Five-Point Calvinism*, red. D.L. Allen, S.W. Lemke, 191-212. Nashville: Broadman & Holman Publishers.
- Marshall, Howard I. 1995. „Universal Grace and Atonement in the Pastoral Epistles.” W *The Grace of God and the Will of Man*, red. C.H. Pinnock, 51-69. Minneapolis: Bethany House Publishers.
- Maxfield, John A. 2011. „Luther, Zwingli, and Calvin on the Significance of Christ’s Death.” *Concordia Theological Quarterly* 75: 91-110.
- Muller, Richard A. 2012. *Calvin and the Reformed Tradition. On the Work of Christ and the Order of Salvation*. Grand Rapids: Baker Academic.
- Nadbrzeźny, Antoni. 2010. „Znaczenie Synodu w Dordrechcie dla rozwoju kalwinizmu w Holandii.” *Roczniki Teologii Ekumenicznej* 57: 123-132.
- Olson, Roger E. 2006. *Arminian Theology. Myths and Realities*. Downers Grove: InterVarsity Press.
- Olson, Roger E. 2011a. *Against Calvinism*. Grand Rapids: Zondervan.
- Olson, Roger E. 2011b. „Arminianism is Evangelical Theology.” *Wesleyan Theological Journal* 46: 7-24.
- Osborne, Grant R. 1999. „Exegetical Notes on Calvinist Texts.” W *Grace Unlimited*, red. C.H. Pinnock, 167-189. Eugene: Wipf & Stock Publishers.
- Picirilli, Robert E. 2000. „Foreknowledge, Freedom, and the Future.” *Journal of the Evangelical Theological Society* 43: 259-271.
- Picirilli, Robert E. 2002. *Grace, Faith, Free Will. Contrasting Views of Salvation: Calvinism & Arminianism*. Nashville: Randall House Publications.

- Pinson, Matthew J. 2015. *Arminian and Baptist. Explorations in a Theological Traditions*. Nashville: Randall House Publications.
- Tomasz z Akwinu. *Summa Theologiae*. Dostęp 2015.12.06. <http://www.corpusthomicum.org/sth2109.html>.
- Walls, Jerry L., i Joseph R. Dongell. 2004. *Why I am not a Calvinist*. Downers Grove: InterVarsity Press.
- Wiazowski, Konstanty. 2000. *Podstawowe zasady wiary chrześcijańskiej*. Warszawa: Wydawnictwo WBST.
- Wiley, Orton Henry. 1941. *Christian Theology*. T. 2. Kansas City: Beacon Hill Press.
- Witt, William G. 1993. „Creation, Redemption and Grace in the Theology of Jacob Arminius.” Rozprawa doktorska. University of Notre Dame.